

11.11.1940

1) Julian Kurpiel, junak, wrzes. II. w 1925 r.

2) Kiedy i jak wywieziony.

Dnia 10. II. 1940 zostałem wywieziony przez władzy sowieckie. Ranko około godziny 5 przyszli żołnierze sowieccy z jednym starszym i kazali się nam ubierać. Wziąć nie dali nic więcej oprócz ubrania.

3) Nazwa posiołka. Wraz z rodziną przywiezili na posiołek który nazywał się Stary Posiołek rejon, Gorolki, powiat Mototowski.

4) Opis posiołka. Mieszkaliśmy w lesie, budynki drewniane z okrągłymi. W budynkach było zimno ponieważ były nie szczelne.

5) Skład mieszkańców. Polacy, Białorusini.

6) Życie w posiołku. Musieliśmy stawiać rano ponieważ do roboty było około 12 kilometrów, a trzeba było iść przez ciorny nie można było zrobić ponieważ było dużo łożyska było mało. W ubraniach ponieważ chodziliśmy

11.11

ur suwiech, a potem chodzili'smy obdawać
bo nawet nie było czym zatatać
a nowego nie można było kupić.

7) Gosunek N. K. W. D.

Gosunek N. K. W. D. do Polaków był bardzo
srog, na każdym kroku gnębili. Gdy
człowiek zachorował, poszedł do
lekarza, a lekarz nie dając zwolnienia
to pisali proguet i karali bardzo surowo.

8) Pomoc lekarska.

Pomoc lekarska była bardzo mała i nie
stannoła, badac nie chcieli, chyba że miał
wrażenie albo bardzo wysoką temper-
turę to dopiero dostali zwolnienie.

Klaszyska zmarłych, Wasyleryk Anna,
Wasyleryk (imie nie pamiętam), Potobriej (imie
nie pamiętam), Goral (imie nie pamiętam)

9) Łączność z krajem. Mieli'smy tylko dwa
listy i jedną przesyłkę, a jedną przesyłkę nie

doszta.

m) Kiedy zwolniony.

Zwolniony IX. 1942 i pojechali'smy na
północ i wstąpił'em do junaków

23. III. 43.